Księga Liczb

Rozdział 20

**Woda ze skały w Meriba**

**1**. W pierwszym miesiącu przyszli synowie izraelscy, cały zbór, na pustynię Syn. Lud zamieszkał w Kadesz. Tam umarła Miriam i tam została pogrzebana. **2**. Lecz zbór nie miał wody; zebrali się więc przeciw Mojżeszowi i przeciw Aaronowi. **3**. I kłócił się lud z Mojżeszem, mówiąc: Obyśmy to byli pomarli wtedy, gdy nasi bracia pomarli przed Panem! **4**. Dlaczego przywiedliście zgromadzenie Pana na tę pustynię? Czy dlatego, abyśmy tu pomarli, my i nasze bydło? **5**. I dlaczego to wyprowadziliście nas z Egiptu, czy dlatego, aby nas przywieść na to nędzne miejsce, gdzie nie ma zboża, fig, winorośli i jabłek granatu, a zwłaszcza nie ma wody do picia? **6**. Mojżesz i Aaron odeszli sprzed zgromadzenia, skierowali się ku wejściu do Namiotu Zgromadzenia, upadli na swoje twarze i wtedy ukazała się im chwała Pana. **7**. I przemówił Pan do Mojżesza tymi słowy: **8**. Weź laskę i zgromadź zbór, ty i Aaron, twój brat. Przemówcie na ich oczach do skały, a ona wypuści z siebie wodę. Wydobędziesz dla nich wodę ze skały i napoisz zbór i ich bydło. **9**. Mojżesz wziął laskę sprzed oblicza Pana, jak mu Pan rozkazał. **10**. Zgromadzili tedy Mojżesz i Aaron zbór przed skałą. I rzekł do nich: Słuchajcie, przekorni! Czy z tej skały wydobędziemy dla was wodę? **11**. I podniósł Mojżesz rękę swoją, i uderzył dwa razy swoją laską o skałę. Wtedy trysnęła obficie woda i napił się zbór oraz ich bydło. **12**. I rzekł Pan do Mojżesza i do Aarona: Ponieważ mi nie zaufaliście, aby mnie uwielbić na oczach synów izraelskich, dlatego nie wprowadzicie tego zgromadzenia do ziemi, którą im daję. **13**. To są wody Meriba, gdzie kłócili się synowie izraelscy z Panem, a On okazał przez nie swoją świętość.

**Edom odmawia Izraelowi przejścia**

**14**. Potem wyprawił Mojżesz z Kadesz posłańców do króla Edomu, żeby mu powiedzieli: Tak mówi twój brat Izrael: Ty znasz całą udrękę, która nas spotkała, **15**. Że ojcowie nasi poszli do Egiptu. Mieszkaliśmy w Egipcie przez długi czas, lecz Egipcjanie gnębili nas i naszych ojców. **16**. Wołaliśmy więc do Pana, a On wysłuchał naszego głosu i zesłał anioła, a ten wyprowadził nas z Egiptu. Teraz jesteśmy w Kadesz, w mieście na granicy twojej ziemi. **17**. Pozwól nam przejść przez twoją ziemię. Nie pójdziemy przez pola uprawne ani przez winnice i nie będziemy pić wody ze studzien; pójdziemy drogą królewską, nie zboczywszy ni w prawo, ni w lewo, aż przejdziemy przez twoją ziemię. **18**. I odpowiedział mu Edom: Nie wolno wam przejść przez moją ziemię; w przeciwnym razie wystąpimy z mieczem przeciwko tobie. **19**. Synowie izraelscy odpowiedzieli mu: Pójdziemy utartą drogą, a jeżeli już my i nasze stada będziemy pić twoją wodę, to zapłacimy za nią; rzecz to błaha. Chodzi tylko o to, abym pieszo przeszedł. **20**. A ten odpowiedział: Nie przejdziesz! I Edom wyruszył przeciwko niemu z licznym wojskiem dobrze uzbrojonym. **21**. I nie pozwolił Edom synom izraelskim przejść przez swoją ziemię, toteż synowie izraelscy ominęli go.

**Śmierć Aarona na górze Hor**

**22**. Potem ruszyli synowie izraelscy z Kadesz i przyszedł cały zbór do góry Hor. **23**. I rzekł Pan do Mojżesza i Aarona pod górą Hor na granicy ziemi edomskiej: **24**. Aaron będzie przyłączony do ludu swego, albowiem nie wejdzie do ziemi, którą dałem synom izraelskim, za to, że sprzeciwiliście się moim słowom u wód Meriba. **25**. Weź Aarona i jego syna Eleazara i wyprowadź ich na górę Hor, **26**. I każ Aaronowi zdjąć jego szaty, i odziej w nie jego syna Eleazara. Aaron zaś tam umrze i będzie przyłączony do ludu swego. **27**. I uczynił Mojżesz tak, jak rozkazał Pan, i wstąpili na górę Hor na oczach całego zboru. **28**. Tam kazał Mojżesz Aaronowi zdjąć jego szaty i odział w nie syna jego Eleazara. I umarł tam Aaron na szczycie góry, Mojżesz zaś i Eleazar zeszli z góry. **29**. A gdy cały zbór zobaczył, że Aaron nie żyje, opłakiwał Aarona cały dom Izraela przez trzydzieści dni.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01